

BRM. 0003. 895. 2021

Szymon Widera
Radny Rady Miejskiej
w Dąbrowie Górniczej

Wiktoria Debabowa
Przewodnicząca MRM

Jakub Szuliński
Radny MRM

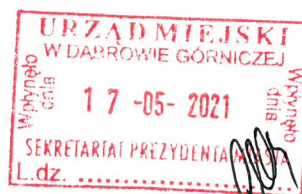
Robert Strzała
Wiceprezes Zarządu
Stowarzyszenia dO!Pamina Lab



Dąbrowa Górnicza 13.05.2021

Handwritten signature: S. P. Przewodnicząca

Handwritten signature: W



Marcin Bazylak
Prezydent Miasta
Dąbrowa Górnicza

Interpelacja dotyczy: rozpatrzenia stanowiska/prośby/sugestii dotyczącej powołania w Dąbrowie Górniczej stanowiska/funkcji Rzecznika Praw Ucznia/Mediatora.

Według wskazań i sugestii Rzecznika Praw Obywatelskich oraz wielu organizacji pozarządowych, Rzecznik Praw Ucznia/Mediator jest w obecnych czasach funkcją niezbędną, potrzebną i społecznie uzasadnioną. RPO Adam Bodnar wypowiadał się wielokrotnie, że „marzy mu się powołanie takich stanowisk w każdym mieście/gminie, ale jest to niemożliwe ze względu na ograniczenia finansowe”. Dlatego też wydaje się zasadnym pochylenie się nad tą kwestią i rozwiązanie jej ze środków samorządowych.

List z priorytetami ponad 40 organizacji pozarządowych i ekspertów złożony 21 kwietnia 2021 w biurze Tomasza Grodzkiego Marszałka Senatu RP nie pozostawia złudzeń - „Obecnie prawo jest traktowane w systemie oświaty bardzo swobodnie i uznaniowo, czego dowodzą liczne interwencje, dokonywane przez organizacje pozarządowe. Doraźne kontrole Kuratorów nie rozwiązują problemu. Naruszanie prawa jest tak powszechne, że stało się stanem naturalnym i oczywistym (weźmy jako przykłady zapisy w statutach dot. uczniów pełnoletnich, które naruszają powszechnie obowiązujące przepisy, ocenianie naruszające art. 44b ustawy o systemie oświaty, ingerowanie w statutów w wygląd uczniów i uczennic, zapisy w statutach, które naruszają przepisy aktów

stojących wyżej w hierarchii aktów prawnych)”

O tym, że problem jest palący i aktualny, o czym świadczą również raporty, artykuły prasowe i działania poszczególnych organizacji (np. WatchDog Polska, czy Stowarzyszenie Umarłych Statutów), które na co dzień borykają się i opisują patologiczne na tym polu zjawiska.

Aktualnie w momencie konfliktu na linii Uczeń - Nauczyciel, Nauczyciel - Uczeń, Rodzic - Nauczyciel, Nauczyciel - Rodzic bardzo często dochodzi do sytuacji skrajnych lub patowych.

Po pierwsze - stawiając się w sytuacji Ucznia - kiedy jego godność bywa szargana, prawa są nieprzestrzegane, może on zareagować na kilka sposobów, ale efekty każdego z nich zależne są od dorosłych, którzy zależni są od innych dorosłych. Może zatem zwrócić się o pomoc/interwencję do rodzica, wychowawcy lub dyrektora placówki, a często **TYLKO** od ich dobrej woli zależeć będzie, co dalej się wydarzy. Mogą zareagować i **próbować** rozwiązać konflikt polubownie (co znowu zależeć będzie od umiejętności empatycznych i mediacyjnych stron), mogą sprawę zlekceważyć lub wręcz zaognić, co skutkuje skargami kierowanymi zarówno do jednostek prowadzących, jak i nadzorujących.... co znowu pociąga za sobą kontrole, niepotrzebne nikomu stresy i interwencje urzędnicze. Mogą wreszcie przekazać sprawę organowi nadzorującemu, który dokona kontroli.

Możliwe warianty:

1. Wychowawca delikatnie próbuje rozwiązać sprawę ze swoim kolegą, koleżanką z pracy, który bierze to do siebie i zmienia swoje postępowanie lub czuje się zaatakowany, więc się broni, przerzucając wszystko na Ucznia.
2. Dyrektor delikatnie lub na poziomie mocno służbowym próbuje rozwiązać sprawę ze swoim kolegą, koleżanką z pracy, który bierze to do siebie i zmienia swoje postępowanie lub czuje się zaatakowany, więc się broni, przerzucając wszystko na Ucznia.
3. Dyrektor/Rodzic przekazuje sprawę do kuratorium/urzędu miasta i tu następuje „wdrożenie procedur” oraz wszczęcie kontroli - nauczyciel zostaje upomniany, udzielona zostaje mu nagana lub następuje umorzenie, gdyż bardzo często słowo młodego człowieka jest lekceważone, gdy stoi w kontrze do słów dorosłego.
4. Warto też zwrócić uwagę na odwrotny aspekt tych działań, bo przecież bardzo często jest tak, że skargi uczniowskie są niesłuszne i niezgodne z prawdą, a skutki takich oskarżeń

bywają nie do zaakceptowania, a przede wszystkim nie do zablźnienia.

Zwrócić należy uwagę, iż sytuacja rozgrywa się zazwyczaj w małych, zamkniętych, znających się i zależnych od siebie środowiskach szkolnych - bardzo trudno je na tych poziomach sprawiedliwie i niezależnie rozwiązać.

Rzecznik Praw Ucznia miałby szansę rozstrzygać wszelkie tego typu problemy oraz spory. Po zbadaniu i zdiagnozowaniu sytuacji, uruchamiałby najpierw mediację, a w razie nierozwiązania konfliktu przy pomocy różnych narzędzi, współpracy z UM i Delegaturą KO oraz Fundacji i Stowarzyszeń występowałby na drogę prawną.

Byłby instytucją (grupą osób) niezależną od nikogo, z nikim niewchodzącą w układy, badającą sprawy dogłębnie i przy użyciu dostępnych sobie środków.

Propozycje rozwiązań i warunki

- powołanie przy Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Górniczej zespołu (etat, funkcja społeczna, umowa o...), w skład którego wchodziłby prawnik, psycholog, wyszkolony mediator, ale na pewno nie nauczyciel, nie urzędnik (osoba całkowicie NIEZALEŻNA).
- Przeprowadzenie ankiety/badania w szkołach w dąbrowskich (ile wszelkich przypadków sporów o różnej skali miało miejsce, ile można byłoby ominąć dzięki mediacji, ilu aktów odwoławczych do najwyższych instytucji tj. Kuratorium)
- Radni Młodzieżowej Rady Miejskiej proponują także Powołanie "Komisji Dydaktycznej" (nazwa robocza) w ramach Młodzieżowej Rady Miasta, która koordynowałaby działalność wszystkich młodzieżowych radnych w dbałości o przestrzeganie praw ucznia. Zaangażowani w działalność prouczniowską mieliby zostać wszyscy radni, nie tylko członkowie Komisji Dydaktycznej: "Na terenie każdej szkoły powinien powstać zespół działający na rzecz praw ucznia. W każdym takim szkolnym zespole z automatu członkami byłiby wszyscy radni z danej szkoły. Każdy zespół miałby utworzyć swój własny mail, na który mogłyby spływać skargi i informacje od uczniów oraz wypracować pomiędzy sobą harmonogram konsultacji. Konsultacje byłyby formą spotkania się na żywo (być może

w przyszłości - stacjonarnie) między uczniem a reprezentantem z danej szkoły. Uczeń mógłby spytać się o palącą go kwestię i natychmiast otrzymać informację zwrotną. Komisja działałaby w koordynacji z Rzecznikiem Praw Ucznia i pomagałaby w zbieraniu spraw do analizy i ewentualnej interwencji przez Rzecznika (radni Młodzieżowej Rady Miasta cieszą się większym zaufaniem wśród rówieśników).”

Dzięki wdrożeniu wszystkich lub na początek tylko części powyższych działań znacznie wzrosłaby jakość dąbrowskiej edukacji, a przede wszystkim zdrowia psychicznego i relacji interpersonalnych w dąbrowskich placówkach oświatowych, co będzie zwłaszcza szalenie istotne i priorytetowe po powrocie Uczniów i Nauczycieli do szkół, na co uwagę zwracają fachowcy (psychologowie, psychiatrzy, terapeuci).

Nie można też nie dostrzec, że dzięki takim działaniom Dąbrowa Górnicza po raz kolejny stałaby się miejscem, w którym dobro mieszkańców, obywateli oraz przestrzeganie ich praw jest sprawą priorytetową.

Za grupę pracującą nad projektem

